

# RIP SCOTTY & LEEO, Na Pół (feat. Siles)

Tyle razy mogłem przestać Zmienić się dla Ciebie lub poznać na błędach  
Błady świt mnie tulił zamiast twego ciepła I smród petów, zamiast woni twoich słodkich perfum  
Byłem głupi, wiem i zapamiętam Nasze zdjęcia palą we mnie dziury w czułych miejscach  
Więc je palę, by móc nie pamiętać Ciągłe wracam, gdy jest pełnia, czuję, że tu jesteś, wróc  
Czuję, że wciąż jesteś tu, już tak długo czuję chłód Znów rozpalam się na pół, nie wiem jak pokona  
Czuję, że wciąż jesteś tu, już tak długo czuję chłód Znów rozpalam się na pół...

Czuję, że wciąż jesteś tu, już tak długo czuję chłód Znów rozpalam się na pół, nie wiem jak pokona  
Czuję, że wciąż jesteś tu, już tak długo czuję chłód Bo ciągle nad ranem, jak kiedyś wychlałem, na

Znów wyprowadzam słońce na spacer  
Przegotujemy deszcz, ja już nie zapłaczę  
Dałem część siebie, teraz tracę to, co podzieliliśmy pół na pół  
Muszę się na nowo odbudować Lepiej nie podchodź, bo zadymiona głowa  
Jakby cały stadion w niej odpalił racę, muszę to przewietrzyć, ty na zewnątrz stój  
Rzuciłaś mnie jak wypalonego papierosa, mam serce z kamienia, na które trafiła kosa  
Wszyscy wtedy potem mieliby wodospad, a na moim policzku nawet nie wystąpi rosa  
No, bo wszystko czuję dwa razy mocniej  
W konsekwencji zabijam te emocje  
W przeciwnym wypadku, ich ciężar pociąga mnie na dół Czuję, że wciąż jesteś tu, w głowie mam ty  
Nie da się nie powracać do wspomnień  
Czuję, że wciąż jesteś tu, w głowie mam tych milion słów Ale powiedz mi, ale powiedz mi, jak mam

Czuję, że wciąż jesteś tu, już tak długo czuję chłód Znów rozpalam się na pół, nie wiem jak pokona